# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 2.

W NIEDZIELĘ DNIA 7. STYCZNIA 1810.

*Z Warszawy d. 30. Grudnia.*

*Posiedzenie Towarzystwa Królewskiego Przyiacioł nauk d. 22 Grudnia r. b.*

JW. Prezes Towarzystwa doniosł naypraed Publiczności o ofiarowanym Zgromadzeniu przez JW. Dąbrowskiego, Jenerała Dywizyi, ważnem iego dziele, obeymuiącym *Historyą Legionow*. Oświadczył przytomnemu Autorowi, iż Towarzystwo przyięło ten dar z nayczulszą wdzięcznością. Dopełnia on bowiem dawne życzenie zgromadzenia, aby ta część, iedna z nayświetnieyszych w dzieiach naszych, godnie potomności podaną została. — Przystąpił potem do otwarcia posiedzenia, i prace Towarzystwa w następuiącey mowie przełożył:

"Towarzystwo nasze od kilku miesięcy poniosło nieodżałowane straty. Z członkow honorowych utraciliśmy Hrabiego Bosé. Zgromadzenie przyiacioł nauk winno cześć pamięci iego. Był on Ministrem sprzyiaiącym naukom. — Wydział umieiętności utracił Jaśkiewicza. Ten uczony w Towarzystwie naszem był ieden z naybiegleyszych w Botanice i w Chemii. — Naytkliwszą dla nas stała się śmierć Ignacego Poteckiego. W tey stracie wielkiego człowieka, czuie Towarzystwo stratę dla całego narodu. — Mimo tak wielu zasłużonych i w naukach i w umieiętnościach osob, które Zgromadzeniu naszemu w dwoch latach nieużyta śmierć wydarła, przecież wydziały obydwa nie przerwały postępu w pracach swoich. — Od ostatniego posiedzenia, na którem uwieńczoną została rozprawa uczonego Lerneta o morowym powietrzu; pracowały wydziały: ieden nad roztrząsaniem odpowiedzi rozwiązuiących zapytania w roku zeszłym Publiczności podane; drugi nad przysposobieniem dzieł narodowi użytecznych. Wydział Filozofii rozbierał pisma odebrane o naywygodnieyszey i naymniey kosztowney budowie wieyskiey, i odpowiedzi o przyczynach tak częstego upadku bydła w Polszcze, i o sposobach zaradzenia temu. Tak w pierwszey iak w drugiey rzeczy przesłane rozprawy, maią wiele gruntowych uwag. ostateczne z wydziałow zdanie o nich sprawy, ieszcze nie iest ukończone. Poźniey o ich użytku Publiczność uwiadomioną zostanie.

Tenże wydział zatrudniał się przysposobieniem narodowi dokładnych zastosowań z Francuzkiemi naszych miar i wag. Tą pra-

cą szczególniey zaymował się, do świetnych poszczytow imienia swego dodaiący przykładną gorliwość o wzrost nauk w kraiu i posiadaiący nie pospolitą w umieiętnościach Fizycznych i Matematycznych biegłość, kolega Chodkiewicz.

Wydział nauk pięknych postępuie w wygotowaniu narodowych pieśni. Nadto zdał on iednemu z swych członkow naybiegleyszych, wypracowanie wzorowego literatury Polskiey dzieła. W nim będą zawarte wszystkich rodzaiow i gatunkow Literatury prawidła, wybrane naydoskonalsze z narodowych pisarzow wzory.

W krótce ukończona zostanie przez iednego z tegoż wydziału członka elementarna historya kraiowa.

Z obudwoch wydziałow wygotowane i przez Towarzystwo przyięte zostały następne do Publiczności na rok przyszły zagadnienia i przeznaczone nagrody.

ZAGADNIENIA.

*I. Jakie było wychowanie publiczne w Polszcze od naydawnieyszych czasow, aż dotąd, i iaki wpływ odmiany wychowania tego miały na charakter i obyczaie mieszkańcow, na powodzenia, lub klęski kraiowe?*

*II. Rozprawa krytyczna o dziełach Adama Naruszewicza.*

*III. Wezwanie do pisania Poematu epicznego z dzieiow narodowych; z wyznaczeniem w nagrodę medalu złotego.*

*IV. Towarzystwo ze względu na ważność i użyteczność głuchoniemych, ktorych szczęśliwe skutki dają się widzieć od dawna w kraiach postronnych, a nawet i w prowinciach dawniey do Polski należących; wyznacza nagrodę dla tego, ktoby na przyszłość zatrudnił się zaprowadzeniem podobnegoż instytutu w Xięstwie Warszawskim, a osobliwie w samey stolicy, i pewny okazał dowod pomyślnego skutku usiłowań swoich w tey mierze.*

*V. Jaki iest sposob nayprostszy i naymniey kosztowny połączenia nieprzerwanego rzek od Elby aż do Dniepru?*

*VI. Wyznaczony medal złoty wartości czer. zł. 60 dla tego, ktoby sposób wyprawiania skór, przez P. Seguin podany, w kraiu naszym naypierwszy zaprowadził, i doświadczenia swoie, oraz i skutki Towarzystwu okazał.*

Nadto wydział nauk pięknych pracował ciągle koło ułożenia planu do Historyi Narodu Polskiego, i około obmyślenia środkow do przysposobienia Polakom tak pożądanego dzieła. Plan ten iuż Publiczności został ogłoszony. Wezwani do tego dzieła wszyscy uczeni rodacy. Przygotowanie tey pracy szczególniey Towarzystwo winno dwom szanownym członkom, Woiewodzie Potockiemu, Prezesowi Rady stanu, i Prałatowi Prażmowskiemu.

Mieliśmy dość licznych Kronikarzy, zbieraczow swaru, woien i bitew, poiedyńczych czynow, niezgod i rozmaitych wypadkow. Nie mamy dotąd ani Pisarza dzieiow, ani historyi Narodu.

Ta bezstosunkowa mieszanina fałszywych wyobrażeń Rzeczypospolitey wolności, stanow, prawa; ta zbieranina tłumna osobistości, obywatelstwa, spraw publicznych, rzeczy partykularnych, wydarzeń potocznych, iest cenną dla uczonych, lecz więcey szkodliwą niż użyteczną dla uczyć się maiących.

Jest ona tym do prawdziwego dzieiopisma, czym stos rzuconych liter do pełney oświecenia i nauk mowy.

Gieniusz w takim dzieiów zbiorze wynaydzie stosunkowy związek, wyśledzi ciągłe

rzyn w piśmie, dostrzeże narodu ducha, który miał iak nieprzerwane istnienie, tak mieć musiał nieprzerwane działania; który nie działa nigdy bez przyczyny, chociaż działa często bez przewidzenia skutku.

Lecz zbieranina takowa rozmaitych zdarzeń uczącym się młodym i starym, opowiadaiąc same bitwy, srogości, zbrodnie i podstępy; powtarzaiąc, bez zrozumienia, wielkie słowa, składzywe wyobrażenia i błędy; nie wskazuiąc razem ani źrodła ich wszczętku, ani przyczyny ich wzrostu, ani konieczności z nich skutku; taka zbieranina, mowię, była może gorszą niem nie nauką. Czytaiący ią zapomina się w swych błędach, zasadza upor na cudzych przykładach.

*(Reszta potem.)*

*Z Paryża d. 18. Grudnia.*

Monitor wczoraysczy zawiera co następuie:

Nayiaśnieyszy Cesarz poiechał d. 16 do Trianon. Nayiaśnieysza Cesarzowa znayduie się w Malmaison.

*Senat zachowawczy. Posiedzenie d. 16 Grudnia.*

O godzinie 11 przed południem zgromadzili się członki senatu w wielkim stroiu w swem zalecu, na mocy następuiącego pisma:

*Wypis z protokołu sekretoryatu stanu.*

*W Pałacu Tuilleries d. 16 Grudnia.*

Napoleon, Cesarz Francuzow, &c. postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

"Senat ma się zgromadzić w sobotę d. 16 b. m. o 11tey przed południem w mieyscu zwyczaynych swoich posiedzeń.

(Podpisano) *Napoleon,*

Z rozkazu Cesarza

Minister sekretarz stanu,

(Podp.) *H. B. Xiążę Bassano.*

Arcykanclerz państwa (Cambaceres), który przeznaczony był do prezydowania na posiedzeniu senatu, przyięty został z zwykłemi honorami. Na temże posiedzeniu znaydowali się NN. Krol Westfalski i Neapolitański W. Admirał, Cesarzowicz Jmć Wicekról Włoski, Arcykanclerz stanu, i Xiążęta Jchmość Xżę Wicehetman (Xżę Neufszatelski i Wagramski) i Xżę Wice Wielki Elektor (Xżę Benewentski.)

Posiedzenie rozpoczęte zostało przeczytaniem Cesarskiego pisma, przez które Xżę Arcykanclerz przeznaczony został do prezydowania na posiedzeniu senatu d. 16

Nim Xżę Arcykanclerz stanu (Wicekról Włoski) wykonał iako senator przysięgę, mowił iak następuie:

"Xiążę i Senatorowie! Od czasu, iak przez łaskę Nayiaśnieyszego Cesarza do liczby Waszey należę, zaufanie wasze trzymało mnie zawsze od Paryża oddalonym, i dziś dopiero poraz pierwszy mam szczęście znaydować się pomiędzy wami. Wyznaię wam z szczególnieyszem ukontentowaniem, iż z pomiędzy wielu dobrodzieystw, któremi mnie J. C. K. Mość ciągle obdarzał, nayprzyiemnieyszy był dla mnie honor, iż zostałem się członkiem naypierwszego w państwie kollegium. Przyjmiycie, Senatorowie, wyrazy moich uczuciow i szczęścia, iż składam w gronie waszem przysięgę, która iest dla mnie przysięgą obowiązków miłości i wdzięczności. Poprzysięgam posłuszeństwo konstytucyom państwa i Cesarzowi.„

Na tę mowę odpowiedział Xżę Arcykanclerz państwa:

"Xiążę! Gdy Nayiaśnieyszy Cesarz i Król udzielił Ci wysoką tę godność, którey nayistotnieyszych dopełniasz dziś prerogatyw, pochwalił senat czyn ten sprawiedliwości. Winszował sobie szczęścia, iż liczy pomię-

dzy swoiemi członkami Xcia, którego wyborne przymioty czyniły naywiększe nadzieie. Teraz, gdy te nadzieie przez chwałę ostatnich Twoich kampaniy i przez mądrość Twych rządow dopełnione zostały, poczytuie sobie senat za naywiększe ukontentowanie widzieć Cię w gronie swoim należącego do nastąpić zaraz maiącego ważnego naradzenia. Okazuiesz się prawdziwie godnym przyswolonym synem Bohatera, który nam panuie, ponieważ tak, iak on przytłumiasz w sobie dla dobra ludow prywatne Twoie skłonności. W niyście Twoie do sali tego pałacu nie mogło bydź godniey, iak wielkim tym dowodem patryotyzmu, przychylności i wierności oznaczone. Poczytuię się za szczęśliwego, iż mogę bydź tłumaczem uczuciow senatu dla W. X. Mci i złożyć Mu iego życzenia.,,

Potem Hrabiowie de la Ville i Pastoret, którzy na ostatnim posiedzeniu obrani zostali członkami senatu, wykonawszy przysięgę zajęli swoie mieysca.

Oznaymiono potem o przybyciu mowcow rady stanu, Hrabiow Regnaud de St. Jean d'Angely i Defermont, ministrow stanu i członkow rady. Gdy wprowadzonemi zostali, Xżę Arcykanclerz w zabranym głosie mowił, iak następuie:

"Mei Panowie! Proiekt, który senatowi na dzisieyszem posiedzeniu do roztrząśnienia podany zostanie, zawiera rozrządzenie tyczące się naydroższego naszego interessu. Wskazał go ow nakazuiący głos, który powiada Monarchom i ludom, iż dla zapewnienia dobra kraiow, usłuchać należy mądrey przezorności, mieć zawsze w pamięci przeszłość, zastanowić się nad teraźnieyszością i zwrócić oczy na przyszłość. Z ważnych tych uwag odłożył J. C. K. Mość w pamiętney na zawsze tey okoliczności wszystkie osobiste swoie względy na bok i przytłumił w sobie wszystkie swoie prywatne skłonności. Szlachetne i czułe zezwolenie Nayiaśnieyszey Cesarzowey, iest chwalebnem świadectwem nieinteressowanego iey przywiązania do Cesarza, i zapewnia iey wieczne prawo do wdzięczności narodu.,,

Po tem zabrał głos Hrabia Regnaud de St. Angely i podał zgromadzeniu proiekt do uchwały senatu względem zniesienia małżeńskiego związku między Cesarzem Napoleonem i Cesarzową Józefiną. Powody do tego proiektu wyłuszczył mowca w następuiącym sposobie:

"Jaśnie Oświeceni i Senatorowie! Uroczysty akt, który umieszczony iest całkowicie w uchwale senatu, która wam przeczytana została, zawiera iuż wszystkie do niego powody. Cóż możemy do tego dodać? iakichże słow możemy użyć do Francuzkiego senatu, któreby potrafiły wyrownać czułem wyrazom, które słyszano z ust Nayiaśnieyszych Małżonkow (Zobacz niżey) i których szlachetne postanowienia to uradziły. Porozumiały się ich serca, ażeby wielkiemu interessowi nayszlachetnieyszą uczynić ofiarę; porozumiały się, ażeby polityka i uczucia przemowiły nayprawdziwszym, naywymownieyszym, słowem naybardziey przekonywaiącym i czułem ięzykiem. Cesarz i Cesarzowa uczynili i powiedzieli wszystko iako Monarchowie i Małżonkowie. Nie pozostaie nam więc iak ich kochać, błogosławić i dziwić. Na przyszłość należy do ludu Francuzkiego dać się słyszeć. Pamięć iego iest rownie wierna, iak iego serce. W wdzięcznych swoich przełożeniach połączy nadzieie przyszłości z przypomnieniem przeszłości, i żaden z Monarchow nie doznał większego uszanowania, podziwienia, wdzięczności i miłości, iak Napoleon, który nayświętsze swoie skłonności poświęca potrzebie

swoich poddanych; iak Jozefina, która przez przychylność do naylepszego z Monarchow i dla dobra ludu zrzeka się swey miłości do naylepszego Małżonka. Przyymiycie, Mci Panowie, w imieniu rozrzewnioney Francyi w oczach zadziwioney Europy naywiększą tę ofiarę, iaka tylko na ziemi mogła bydź zrobiona; i pośpieszcie w głębokim waszem wzruszaniu do podnożka tronu, dla złożenia nagrody, która iedynie przystoi odwadze naszych Monarchow i pociechy, która godną iest ich serc, iako hołdu waszych uczuciow i uczuciow wszystkich Francuzow.„

Wicekról otrzymawszy głos mowił w następuiącym sposobie:

Xiążę i Senatorowie! Słyszeliście o proiekcie do uchwały senatu, który pod rozwagę waszą przyniesiono. Mniemam, iż przy tey okazyi powinienem wam donieść o uczuciach, ktoremi przeniknioną iest moia familiia. Moia matka, moia siostra i ia wszystko winnismy Cesarzowi. Był dla nas prawdziwym oycem; znaydzie w nas każdego czasu przywiązane dzieci i posłusznych poddanych. Ważną iest dla dobra Francyi rzeczą, aby założyciel 4tey tey dynastyi w gronie prostego następstwa dożył iak naypoźnieyszey starości, która dla wszystkich nas iest rękoymią i zabezpiecza świetność oyczyzny. Gdy moia matka od całego narodu odebrała z rąk wysokiego swoiego Małżona koronę, przyięła na siebie obowiązek poświęcenia wszystkich swoich skłonności interessowi Francyi. Dopełniła mężnie, szlachetnie i z powagą naypierwszego tego obowiązku. Bolała nieraz widząc zmartwione serce Męża, który przyzwyczaiony rozkazywać szczęściu i zawsze mocnem krokiem postępował dla dopełnienia wielkich swoich zamiarow. Łzy, które Cesarza to postanowienie kosztowało, są dla moiey matki zaspokaiaiącemi. W położeniu, w iakim się teraz znayduie, życzenia iey i uczucia będą za nowemi szczęśliwościami, które nas czekaią i zwyniosłem ukontentowaniem patrzeć będzie na szczęście, które iey ofiara przygotowała dla oyczyzny i Cesarza.„

Po skończoney tey mowie uczynił teraźnieyszy Prezydent, Hrabia Garnier, wniosek, aby proiekt do uchwały senatu podać do roztrząśnienia wyznaczyć się maiącey z 9 członkow kommissyi, i aby na tem ieszcze posiedzeniu zdała o nim sprawę. Wniosek ten przyięty został, i wyznaczono członkami kommissyi Senatorow Garnier, Lacepede, Semonville, Beurnonville, Chaptal, Laplace, Marszałka Xcia Gdańskiego, Marszałka Xcia Serrurier i Monge.

Po naradzeniu kommissyi rozpoczęło się znowu posiedzenie o godzinie w pół do piątey i Hrabia Lacepede iako członek kommissyi zdał następuiący rapport:

Jaśnie Oświeceni i Senatorowie! Odesłaliście do kommissyi proiekt do uchwały senatu, który wam mowcy rządowi przynieśli. Czytaliście, Senatorowie, dołączony do proiektu pamiętny akt, który dzieie pod dzą potemności iako pomnik naywznioślszych, naywspanialszych uczuciow i nieograniczonego przywiązania do naypierwszey potrzeby dziedziczney Monarchii. Wyrzeczone od naywiększego z Monarchow i iego wysokiey i kochaney Małżonki pamiętne słowa, długo odbiiać się będą w sercach wszystkich Francuzow. Dziś okazał Cesarz więcey niżeli kiedy, iż chce tylko panować, aby swoim poddanym był użytecznym, a Cesarzowa położyła dziś taką zasługę, iż potomność imie iey umieści obok nieśmiertelnego imienia Napoleona. Takie iest przeznaczenie tych osób, które tron dla tego tylko nad innych ludzi wynosi, aby cięższe na

nich wkładał obowiązki. Ileż to Królow upatruiąc tylko dobra swych ludow, przynuszonych iest wyrzec się naydroższych związkow! Rzućmy tylko okiem na poprzednikow Napoleona, a zobaczemy 13 Królow, których obowiązek iako Monarchow przymusił zerwać małżeńskie związki. Pomiędzy temi 13tu widziemy 4 naybardziey kochanych Monarchow Francuzkich, Karola Wielkiego, Filipa Augusta, Ludwika XII. i Henryka IV. Niechay ten, którego sława i przywiązanie przechodzi ich sławę i przywiązanie, panuie iak naydłużey dla dobra Francyi i Europy. Niech y życie iego będzie daleko dłuższe niżeli lat 30, które pragnie żyć dla ugruntowania swoiego państwa; niechay widzi około swoiego tronu pochodzące z swey krwi dziatki, która wyedukowane podług iego myśli i ducha stałyby się godnemi wysokiego swoiego oyca. — Kommissya wasza Senatorowie, proponnię wam 1 przyięcie pod nego wam proiektu do uchwały Senatu; 2 przyięcie dwuch adressow do Cesarza i Cesarzowey, które wam podaię.

Przystąpiono do głosowania i proiekt zamieniony został w uchwałę senatu, iak następuie:

*Wypis z Xiąg zachowawczego senatu pod d. 16 Grudnia.*

Zachowawczy senat zgromadziwszy się w przepisaney liczbie członk w 90 artykułem konstytucyi, miał sobie d. 15 b. m. przez Xcia Arcykanclerza państwa podany akt osnowy następuiącey:

"W roku 1809 d. 15 Grudnia o 9 w wieczor, my Jan Jakob R g. Cambaceres, Xiążę Arcykanclerz państwa, Xiążę Parmy, maiący powierzone sobie Tytuł: 2. artykułu 14 statutu Cesarskiey familii do odbycia osobiście obowiązki i będąc do tego listem J. C. K. Mci pod dniem dzisieyszym osnowy następuiącey powołanemi:

"Moy Kuzynie! Jest wolą naszą, abyś dziś d. 15 Grudnia o 9 w wieczor przybył do wielkiego gabinetu naszego w pałacu Tuilleries, wraz z cywilnem sekretarzem stanu Cesarskiey naszey familii, dla odebrania tam od Cesarzowey, naykochańszey naszey Małżonki, zeznania nayważnieyszey wagi. Rozkazaliśmy oddać WPanu w tym celu list ten, przyczem prosiemy Boga, Moy Kuzynie, aby Cię w świętey swoiey chował Opiece. W Paryżu d. 15 Grudnia 1809. (Na drugiey stronie był napis: "Naszemu Kuzynowi Xciu Arcykanclerzowi, Xciu Parmy.")

Udaliśmy się (Arcykanclerz państwa) do sali tronowey w pałacu Tuilleries, w towarzystwie Michała Ludwika Szczepana Regnaud de St. Jean d'Angely, Hrabią państwa, ministrem stanu i sekretarzem stanu Cesarskiey familii.

W kwadrans potem zostaliśmy do wielkiego gabinetu Cesarza wprowadzonemi, gdzie zastaliśmy Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, z Nayiaśnieyszą Cesarzową tudzież Nayiaśnieyszych Królow Hollenderskiego, Westfalskiego i Neapolitańskiego, Cesarzowicza Jmc Wicekróla Włoskiego, Królowe Hiszpańską, Hollenderską Westfalską i Neapolitańską, Matkę Cesarską i Cesarzowicsownę Xżnę Paulinę.

Nayiaśnieyszy Cesarz raczył następuiącemi słowy do nas przemowić:

"Moy Kuzynie, Xiążę Arcykanclerzu! Wydałem WPanu rozkaz w zapieczętowanym liście pod dniem dzisieyszym, abyś stawił się do mego gabinetu, dla doniesienia Ci o postanowieniu, które ia i Cesarzowa, moia naykochańsza Małżonka, zrobiliśmy. Miło mi bardzo iest, iż Królowie, Królowe i Xiężniczki, moi bracia i siostry, Szwagrowie i

bratowe, moia pasierbica i pasierb, przyswoiony moy syn, iako też moia Matka przytomnemi są tego, co WPanu mam oznaymić.

" Polityka moiey Monarchii, interess i potrzeba moich ludow, które zawsze wszystkim moim czynom przewodniczyły, wymagaią, abym zostawił dzieci, któreby dziedziczyły miłość moich ludow, na tym tronie, na który mnie Opatrzność wyniosła. Od kilku lat utraciłem nadzieię mieć dzieci w związku małżeńskim z moią naynkochańszą Małżonką, Cesarzową Jozefiną. To zniewala mnie uczynić ofiarę znayslodszych skłonności serca moiego, i nie słuchaiąc iak tylko dobra kraiu, zerwać nasz związek małżeński. Maiąc 40 lat, mogę mieć ieszcze nadzieię żyć dosyć długo, abym mógł podług moiey myśli i ducha wychować dzieci, któremi mnie Opatrzność zechce obdarzyć. Bogu wiadomo, ile to postanowienie przykrości sercu moiemu sprawiło; lecz żadna ofiara nie iest dla mnie wielka, gdy przekonany iestem, że iest dla dobra Francyi potrzebna. Muszę ieszcze dodać, iż nigdy nie miałem przyczyny żalić się na drogą moią Małżonkę, owszem chwalić mi wypada iey przychylność i miłość. Upiękniła 15 lat moiego życia, czego pamięć zawsze w moim sercu pozostanie. Własną ręką włożyłem iey na głowę koronę. Jest wolą moią, aby zatrzymała dostoyność i tytuł Cesarzowey, a mianowicie, aby nigdy nie wątpiła o moich uczuciach i miała mnie zawsze za naylepszego i naydroższego przyiaciela.,,

Gdy J. C. K. Mość przestał mowić, zabrała głos Nayiaśnieysza Cesarzowa w następuiącym sposobie:

" Za pozwoleniem Nayiaśnieyszego i naydroższego naszego małżonka muszę oświadczyć: iż utraciwszy nadzieię mienia dzieci, któreby dogadzały potrzebie iego polityki i interessowi Francyi, chętnie skłaniam się do dania mu naywiększego dowodu przychylności i przywiązania, iaki mógł był kiedy na świecie bydź dany. Posiadam wszystko z iego łaski; iego ręka włożyła mi na głowę koronę i na tronie nie doznawałam, iak tylko przychylności i miłości ludu Francuzkiego. Rozumiem, iż wywdzięczam się za wszystkie te uczucia, gdy zezwalam na zerwanie małżeńskiego związku, który przeciwi się dobru Francyi i pozbawia ią szczęścia bycia kiedyś rządzona od potomka wielkiego Męża, którego Opatrzność widocznie wybrała do zatarcia nieszczęść okropney rewolucyi, do przywrocenia ołtarzy i towarzyskiego porządku. Rozwiązanie związku małżeńskiego nie zmieni zresztą wcale uczuciow moiego serca. Cesarz mieć zawsze będzie naylepszą zemnie przyiaciołkę. Wiem, iak bardzo przykry iest ten krok dla iego serca, który polityka i wielki interess wskazały; lecz oboie pyszniemy się z ofiary, którą oyczyznie czyniemy.,,

Gdy Nayiaśnieysi Cesarstwo uczynili swoie oświadczenia, w których zawiera się wzaiemne zezwolenie na zerwanie związku małżeńskiego, iako też upoważnili nas do wykonania ich woli i udzielenia iey komu należy: my przeto Xiąż Arcykanclerz państwa słuchaiąc rozkazow Nayiaśnieyszych Cesarstwa, wpisaliśmy ich wolą w protokoł, aby miała moc prawa, i wspomniony protokoł po podpisaniu przez Nayiaśnieyszych Cesarstwa, obecnych Królów, Królowien, Xiężniczek i Xiążąt, podpisaliśmy własną naszą ręką, rownie iak sekretarz stanu familii Cesarskiey. Działo się w pałacu Tuillieries d. 15 Grudnia o godzinie 9 w wieczor 1809.

(Podp.) *Napoleon.*

*Jozefina.*

*Madame.* (*Matka Cesarza,*)
*Ludwik.*
*Hieronim Napoleon.*
*Joachim Napoleon.*
*Eugeniusz Napoleon.*
*Julia.*
*Hortensya.*
*Katarzyna.*
*Paulina.*
*Karolina.*
*Cambaceres, Xżę Arcykancl.*
*Hr. Regnaud de St. Jean d'Angely.*

Gdy proiekt do uchwały senatu stosownie do 57 artykułu konstytucyynego aktu 1802 w przepisaney formie podany został; gdy senat wysłuchał powody do niego od mowców rady stanu i rapport wyznaczoney do tego kommissyi i naradziwszy się w przepisaney liczbie członkow, postanowił zatem co następuie:

Art. 1. Związek małżeński międzу Cesarzem Napoleonem i Cesarzową Józefiną iest zniesiony.

2. Cesarzowa Jozefina utrzyma tytuł i dostoyność koronowaney Cesarzowy i Królowy.

3. Dochod iey roczny będzie 2 miliony frank. które z skarbu państwa pobierać będzie.

4. Wszystkie urządzenia, które Cesarz dla Cesarzowey Jozefiny, co do listy cywilney poczyni, obowięzują iego następcow.

5. Ninieysza uchwała senatu ma bydź Cesarzowi przez poselstwo oddana.

(Podp.) *Cambaceres, Xżę Arcykanclerz państwa, prezyduiący.*
*Semonville. Beurnoville,*
*Sekretarze.*
*Kanclerz senatu, Hr. Laplace.*

Oba proponowane przez kommissyą adresy przyięte zostały w następuiących wyrazach:

*Adress Senatu do Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla.*

Nayiaśnieyszy Panie! Senat przyiął proiekt do uchwały senatu, który mu w imieniu W. C. K. Mci podany został. Nie mogłeś W. C. K. Mość dać Francyi większego dowodu ścisłego przywiązania swego do obowiązkow dziedzicznego tronu. Senat nie potrafi wyrazić, ile iest przeniknionу tem wszystkim, co się W. C. K. Mci tycze. Nayobszernieysza władza, nayświetnieysza chwała, podziwienie nayoóźnieyszey potomności, nie mogą, Nayiaśnieyszy Panie, zastąpić ofiary, którą czynisz z nayulubieńszych skłonności Twoich; wieczna tylko miłość ludu Francuzkiego i głębokie czucie tego wszystkiego, co dla niego czynisz, może iedynie ulżyć cokolwiek sercu W. C. K. Mci.

(Podp.) *Cambaceres, Xżę Arcykanclerz państwa, prezyduiący.*
*Semonville. Beurnonville,*
*Sekratarze.*

*Adress do Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey.*

Nayiaśnieysza Pani! Zrobiłaś dla Francyi nayiększą z ofiar. Dzieie uwiecznią Twą pamięć. Nayiaśnieysza Małżonka nayiększego z Monarchow nie mogła heroiczniey podzielić z nim nieśmiertelney iego sławy. Od dawna lud Francuzki poważa W. C. K. M. cnoty; ceni czułą Jey dobroć, która wszystkie Jey słowa ożywia, rownie iak wszystkiemi Jey czynami kieruie, dziwić będzie Twą wysoką powolność i okazywać Ci zawsze hołd wdzięczności, poszanowania i miłości.

(Podp.) *Cambaceres, Xżę Arcykanclerz państwa, prezyduiący.*
*Semonville. Beurnonville,*
*Sekretarze.*

Ustąpili potem radcy stanu i posiedzenie zakończone zostało.

# DODATEK

## DO № 2.

# GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 7. STYCZNIA 1810.

*Z Paryża d. 19. Grudnia.*

Mowią, iż Nayiaśnieyszy Cesarz darował Cesarzowey pałac Malmaison i zamek Lacken przy Bruxelli, i że oprocz 2 millionow rocznego dochodu ze skarbu, wyznaczył iey z własney kassy 1 milion frankow. Pani la Rochefoucauld zostanie przy niey damą honorową, a Jenerał Ordenner koniuszem.

Dwieście ludzi gwardyi narodowey udało się do Wiedb.

Xżę Arcykanclerz wyieżdża na przeciw Królowi Bawarskiemu.

WiceKrólowi Włoskiemu przeznaczaią nową koronę.

Marszałek Bessieres uda się, iak mowią, do Hollandyi, dla dopilnowania uskutecznienia nowych urządzeń. Znaczna liczba celnikow Francuzkich iest do Hollandyi przeznaczonych.

Do Hiszpanii idzie 6000 gwardyi.

Minister morski powrocił do Paryża.

Hrabia Bournonville otrzymał senatoryą Florencka, Hrabia Semonville senatoryą w Burges, a Hrabia Garnier w Limoges.

Mowią o nastąpić maiącym zaślubieniu Królewicza następcy tronu Bawarskiego.

Ponieważ pomiędzy jeńcami z bitwy pod Occana znayduie się wiele Hiszpanow, którzy wykonali iuż byli przysięgę Królowi Józefowi, postanowiono zatem, iż podobni ludzie będą na przyszłość przez woyskową kommissyą na śmierć skazanemi.

Landman Szwaycarski wydał surowe rozkazy, aby nie wpuszczano do Szwaycaryi rozbiszanow Tyrolskich, a mianowicie ich herszatow.

Pisma nasze mowią w doniesieniach z Londynu, iż P. Canning wnidzie znowu w krótce do ministerium.

Hrabia Otto, dotychczasowy nasz poseł w Monachium, mianowany został pod d. 13 Cesarskim ambassadorem przy dworze Wiedeńskim.

Sławny Radca stanu Fourcroy umarł d. 16 tchnięty paraliżem.

Monitor wczorayszy zawiera list Marszałka Xcia Treviso do Marszałka Xcia Dalmacyi z Toledo pod d. 22 Listopada, w którym zdaie mu sprawę o bitwie pod Occanna.

"D. 18 (wyrazy tego listu) udał się 4ty korpus na rowniny za Occana, gdzie poprzedzaiącego wieczora jazda stoczyła potyczkę i poraziła nieprzyiaciela. Piąty korpus poszedł za tamtym. Całe nieprzyiacielskie woysko stało w kilku liniach w szyku do bitwy.

Jenerał Lewal ... przył ... dywizyą Xięstwa Warszawskiego i ligi Reńskiey na prawe skrzydło nieprzyiaciela. Postąpił nagle naprzod; ale udało się nieprzyiacielowi odzyskać przemagaiącą siłą i przez położenie mieyscowe zaczepną postawę. Przy tey okazyi został Jenerał Lewal raniony, ieden z iego adjutantow zabity i dwa działa z lawetow zrucono. W krótce potem zaczęła się także pierwsza dywizya 5go korpusu potykać z nieprzyiacielem. Na okropny nieprzyiacielski ogień z dział i karabinow odpowiadały nasze woyska dobrze kierowanym plutonowym i półbatalionowym ogniem, nieprzyiacielska artylerya musiała się nakoniec cofnąć, zostawiwszy nam 3 działa. Nasze bataliony 5go korpusu postępowały coraz daley naprzod, które wspierały bataliony 4go korpusu. Nakoniec wszystkie nieprzyiacielskie woyska zostały do ucieczki, rzucaiąc broń, przymuszone i zwycięstwo przy nas zostało. W teyże chwili dywizya Jenerała Dessolles miała się w pogoń za nieprzyiacielem. Jenerał Sebastiani ścigał go i dognał jazdą. Nadaremnie usiłował cofanie swoie czworograniami zasłaniać; przełamane te zaraz zostały, i 5000 ludzi musiało broń złożyć przed lekką konnicą dywizyi Jenerała Beauregard. Brygada dragonii przymusiła do tegoż inną kolumnę. Nieprzyiaciel był zpełzszem w ręku aż do la Guardia ścigany. Tego ieszcze wieczora znaydowało się w ręku naszem 20,000 jeńcow, 50 dział i 30 chorągwi. Taki był wypadek pamiętney tey bitwy, w którey 55.000 naylepszego rokoszanow woyska, które junta Sewilska zebrać tylko mogła, i 80 dział nie potrafiły oprzeć się 24,000 woyska Cesarskiego. Jenerałowie, officerowie i wszyscy żołnierze dopełnili w pięknym sposobie swey powinności. Utraciliśmy kilku walecznych officerow. Wszelako strata nasza mnieyszą iest niżeli śmy się spodziewali. Pierwsza dywizya 5go korpusu nie liczy iak 135 ludzi zabitych, a 682 ranionych.

"Xżę Dalmacyi wydał pod d. 4 Grudnia z Madrytu rozkaz dzienny, w którym oznaymuie, iż woysko Hiszpanow pod Xciem del Parque, które wdało się d. 28 Listopada na prawem brzegu Tormes przy Alba w nierozsądną walkę, pobite od 6go korpusu i 2giey dywizyi dragonii zostało. Dostało się w ręce woyska Cesarskiego 15 dział, 6 chorągwi, 10 000 broni i przeszło 2000 jeńcow. Szczątki tego woyska ratowały się za pomocą nocy ucieczką w rożne strony, porzuciwszy broń i bagaże. Posłane do prowincyy oddzielne korpusy przywrocą tam zapewne w krotce spokoyność. (Do tego listu dołączone ieszcze były niektóre przeięte listy.)"

*Z Antwerpii d. 15. Grudnia.*

Anglicy opuścili iuż wyspę Walcheren zburzywszy fortyfikacye i spaliwszy gmachy publiczne w Flesindze wsiedli na okręty i przeciwne tylko wiatry wstrzymały ich w tamteyszym porcie.

Z *Drezna d.* 21. *Grudnia.*

Nayiaśnieyszy Król nasz przyiedzie tu powtórnie z swey podróży do Paryża. Jnst to włóśnie dzień iego urodzin i minister wewnętrzny obchodzić będzie tę podwoyną uroczystość licznie u siebie kompanią.

Saski korpus udał się d. 12 w drogę do Passawy i ... do Saxonii.

Xżę Bernard Saski towarzyszy Królowi w podroży. Młody ten Xżę iest maiorem u grenadyerow Saskich i otrzymał i zdobył ordery Francuzkiego i Saskiego.

Poseł Francuzki, Baron Bourgoing, powrocił tu o kilka dni poźniey od Króla.

*Z Botzen d. 12. Grudnia.*

Karczmarz Hofer żyie ieszcze ji ukrywa się w dolinie Passayrer. Zumysłu kazał pogłos ę oswoiey śmierci rozgłosić. Dla uratowania życia swego musiał ogłosić odezwę, przez którą wezwał na nowo mieszkańców do chwytania oręża; naywiernieysi iego towarzysze przymusili go do tego puginałami i pałkami. Jest to zwyczayny los podobnych ludzi, ktorzy chcą grać tak niebezpieczną rolą.

Piękny nasz i urodzayny kray Adygi podobny teraz iest w wielu okolicach do dawney Walei. Ludzki Jenerał Baraguay d'Hilliers wydał woyskom swoim rozkazy, aby tam tylko używały surowości, gdzie łagodny sposób nieskutkuie. Znayduie się tu także małżonka iego, z domu Hrabianka Hardenberg z Wiednia.

Woyska Francuzkie trzymaią cały gościniec osadzony między naszem miastem i Insprukiem, który okrywaią teraz bryki z rożnemi towarami i winem. Poiedyncze osoby mogą iuż także bespiecznie ieździć, Bieg poczty iest iuż zupełnie przywrocony. Tak więc zakończył się przecie niszczący rokosz w połdniowym Tyrolu, który zaczął się d. 8 Kwietnia w północnym.

---

# DONIESIENIA.

*Administracya Dochodow Monopolicznych.*

Zważaiąc, iż gdy w skutku Wysokiego rozporządzenia Rządu Centralnego de dd. 14 Listopada r. t. zapadłego, a przez obwieszczenie pod dniem 9 m. t. drukiem publiczności podane ogłoszonego; podawanie Fassyi przez posiadaczy wina, do tąd iest zwlekane; przeto ze strony Administracyi dochodów Monopolicznych to publiczne każdemu czyni się ostrzeżenie, iż gdy termin podawania takowych Fassyi wina w przeciągu 8min dni od daty publikacyi onegoż wyraźnie iest ustanowiony; wszyscy ociągaiący się z podawaniem tychże ubliżaiąc rozporządzeniom Rządu kraiowego, sami sobie wynikłe stąd nieprzyiemności przypisać będą winni, gdyż Administracya dochodow Monopolicznych za doniesieniem sobie o utaieniu przez kogożkolwiek, do opłaty podatku czopowego należącego wina, przymuszona będzie użyć tey surowości, iaką uchybienie posłuszeństwa ustawom kraiowym za sobą pociąga.

Dan na Sessyi Administr. dochod. Monop. w Krakowie d. 30 Grudnia 1809.

*Trzebiński, Int. Dochod. Monop.*

Urząd Administracyi powiatu Krakowskiego podaie do publiczney wiadomości, iż w mieście Kazimierzu, powiecie Lubelskim, wakuie urząd mieyskiego kassyera, kompetenci zatem tegoż urzędu, zaopatrzeni w zaświadczenia moralności, zdatności, i w przyzwoitą kaucyą maią swoie prośby do 15 Stycznia roku 1810 wprost do Prześwietnego Urzędu Administracyynego powiatu Lubelskiego podawać:

Z Urzędu Administracyi Powiatu Krakowskiego d. 31 Grudnia 1809.

*Stanisław Wodzicki, V.P.*

*Felix Grodzicki, S. J.*

Dworek murowany, na Długiey ulicy na Kleparzu pod Nrem 81 iest do naięcia, lub do sprzedania w każdym czasie, w którym są trzy pokoie z kuchnią, izba gościnna duża z sklepieniem, szpichlerz murowany o dwoch piętrach, piwnic murowanych sklepionych trzy, staynia murowana na 12 koni, i wozownia. Życzący sobie kupić lub naiąć maią się zgłosić do Kamienicy na S. Jana ulicy pod Nr. 487.

Wysoki Rząd Centralny oswobodzaiąc skrępowaną przez zeszły Rząd wolność myślenia i pisania zbyt szczupłą liczbą ksiąg użytecznych dla rozwinięcia sił umysłu ludzkiego,

Wyrokiem swoim præs. 3 Grudnia r. b. Nro 518 præsid. ogłosił, iż odtąd wolno iest przedawać publicznie wszystkie xiążki, które są dozwolone w Xięstwie Warszawskim nieprzeciwiące się Religii i moralności.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, pod Protekcyą Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego Protektora Ligi Reńskiey i t. d. przywoływa wszystkich wieśrzycieli, rownie iak i tych wszystkich, którzy iakiebądź prawo do sukcessyi i massy nie gdy P. Jakóba Fiały mieli, aby się tu w sądzie dnia 25 Stycznia roku 1810 z rana o godzinie 10 nieomylnie stawili, inaczey pertraktacya wspomnioney massy bez względu na niezgłoszonych się zakończona bedzie.

*Krzyżanowski, Wiceprezes.*
*Łodzinski.*
*Kozłowski.*

Z Rady Magistratu Stołecznego Miasta Krakowa d. 17 Listopada 1809.
*Kowalski.*

Jędrzey Gull z Państwa Beysc wsi Grodowie w Powiecie Kieleckim ieszcze w roku 1796 za rządu Austryackiego wydany na katon; od czasu oddalenia się nigdy się nie zgłosił, niemasz zatem o iego życiu lub śmierci żadney przekonywaiącey wiadomości, zwłaszcza że na zapytania się o nim kilkokrotne z strony Dominium urzędownie poczynione tak woyskowe iako i polityczne instancye innej nie dały odpowiedzi, iak tylko, iż o nim wywiedzieć się nie mogą. Gdy atoli żonie iego Heleni po oycu Grudniowney od lat 13 osierociałey i bez sposobu wyżywienia się zostaiącey, nie iest rzeczą obojętną o iego życiu lub śmierci w dalszey zostawać niepewności, przeto na miłość bliźniego każdego obowiązuie, aby ktokolwiek o życiu rzeczonego Jędrzeia Gula lub iego śmierci dostateczną posiada wiadomość, raczył ią o tem przez pocztę Kosaycką do Beysc w powiecie Kieleckim uwiadomić, względem powrócenia kosztów w tey mierze poniesionych iakoto nadesłania świadectwa życia lub sepultury prowadzenia korrespondencyi Dominium imieniem żony niebożnego zaręcza.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z mocy wyroku Wysokiego Rządu Centralnego de præs: 15 Listop: r. b. Nro 419. præsid. podaie do publiczney wiadomości wszystkim Urzędnikom Górniczym i gwarkom tego kraiu, iż Administracya Górnicza i Sąd Dystryktualny Górniczy w Kielcach ustanowiony, w zamiarze dozoru gospodarstw Górniczego i wydania praw do kopalni kruszcowych, stósownie do Uniwersału 28go Grudnia 1804 roku zupełnie i w całey mocy utrzymany iest.

*Henryk Xiąże Lubomirski, Prezes.*
*Felix Grodzicki, Sekretarz Jeneralny.*

Rozalii Grubeczanki mąż Jakób Szymula, rodem ze wsi Rzeszo, z fary Liszki, dyecezyi Krakowskiey, wzrostu średniego, twarzy ogromney, włosow czarnych, oczow siwych, nosa okrągło pociągłego, pomieszkawszy rok ieden z Rozalią żoną bez potomstwa, puściwszy się na flis od lat 11 opuścił żonę, gdy ona o tym Jakóbie Szymule mężu zbiegłym żadney powziąść nie może wiadomości, przeto uprasza W. W. JXX. Pasterzy dusz, iako też i wszelkiey zwierzchności, aby ktoby o życiu iego i przebywaniu, albo o śmierci naftąpioney raczyli ią przez pocztę do Krakowa do W. Miedzińskiego uwiadomić, a Rozalia żona poniesiony expens wynadgrodzie oświadcza się.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego, ninieyszemi publiczność uwiadomia, iż urząd Poczmistrza w Krakowie po JPanu Hablu wakuie; kompetenci przeto do tego urzędu funkcyi w świadectwa zdatności swoiey, kondnity, i w fundusz utrzymania Poczty dostarczaiący zaopatrzeni, podawać maią w prośbie do tuteyszego urzędu Administracyynego prośby swoie w ciągu dni 14 od daty niniejszego obwieszczenia.

W Krakowie dnia 29 Listopada 1809 roku.
*S. Wodzicki W. P.*
*Michał Wroński, Z. S.*